Nro. 195.

DZIENNIK

Patryotycznych Polityków w Lwowie.

Dnia 26go Sierpnia 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z Frankfurtu d. 2. Sierpnia. Przedwczora wszczęła się tu wielka trwoga. Około 2. godziny zaczęto niespodzianie bić marsz ieneralny, poczem w momencie woyska stanęły pod bronią, i wymaszerowały bramą ku *Blockenheimer*. Powodem do tego, iak się późniey dowiedziano, była wycieczka garnizonu Cesarskiego z *Kassel* pod zasłoną flotylli Półkownika *Williams*. Rzeczony garnizon odparłszy słabe korpus Francu-

zów obleguiące *Kassel*, wysunął się aż ku *Keltersbach* wzdłuż Menu, gdzie zabrał nad brzegami trzody, i to wszystko co mu w padło w ręce. Z taką zdobyczą cosnął się znowu do swey fortecy. Francuzi pod czas tey wycieczki stracić mieli do 300. ludzi i 7. armat.— Wszystkie rekwizycye, iakie dotąd wypisano na Frankfurt, wynoszą iuż około 16. milionów liwrów, tym więc sposobem my więcey dać musiemy, aniżeli całe Xięstwo *Würtemberg i Baden.* — Do obleżenia *Moguncyi* niedostaie ieszcze Francuzom ciężkiey artyleryi. Mimo to zaczęli tam iuż robić aprosze i kryte rowy. W *Manheimie* dzieią się także przygotowania na wytrzymanie bomb i kul rospalonych. W ten moment odbieramy wiadomość, że Republikanie przy *Moguncyi* za *Hochheim* szturmem odebrali szańce nieprzyiacielskie. W naszym mieście woysko Francuskie bezustannie doskonali się w przypuszczaniu szturmów, i domy ogrodowe przeznaczone są do tego manewru. — Za weyściem Republikanów do *Würtzburga*, woyska tameysze przy odgłosie muzyki, wymaszerowały z miasta, i dopiero złożyły broń,

Je-

Jenerał *Bernadotte* nie chcąc by żołnierz ten gnuśniał w nieczynności, użył go na ordynanſe do ſwey dywizyi. Głoſzą, że Cyrkuł Frankoński krząta ſię mocno około pozyſkania zawieſzenia oręża.

Z Nüremberga dnia 1. *Sierpnia.* Deputowani, ktorych ztąd wyſłano do Jeneralności Francuſkiey, iuż powrócili, otrzymawſzy przyrzeczenie, że za weyściem Francuzów miaſto będzie oſzczędzone od gwałtów. Tym czaſem z boiaźnią oczekuiemy w krótce ich tu przybycia. Niektórzy twierdzą, że Król Pruſki będzie ſię ſtarał, aby Republikanie nie wchodzili do *Nüremberga.* — W ten moment biegnie tędy goniec gabinetowy z Wiednia proſto do Paryża.

Z Ratysbony dnia 28. *Lipca.* Naſze położenie coraz ieſt krytycznieyſze. Od wſchodu słońca aż do zachodu trakty publiczne roią ſię mnóſtwem uciekaiących z Szwabii, Frankonii i z naſzego nawet miaſta. Przeſzło 400. emigrantów iuz ſię ztąd wyniosło. Miniſter Elektora Saſkiego, równie iak i wielu innych, zabrawſzy ſwoie archiwa i dyplomatyki, opuściło *Ratysbonę.* Klaſztory i Fundacye wyprzątaią ſpieſznie droższe rzeczy.

Dziś

Dziś wieczorem maią się ieszcze zgromadzić Pełnomocnicy Seymowi, końcem naradzenia się względem niebespieczeństwą zbliżaiącego się teatru woyny.

Na odgłos z Nüremberga d. 31. p. m, iż iakoby Jenerał *Kleber* miał się zbliżać z kolumną ku naszemu miastu, wszczęła się tu tak gwałtowna trwoga, że natychmiast roskazano nie tylko emigrantom Francuskim, ale też Niderlandzkimi wszelkim cudzoziemcom niezwłocznie wyiechać. Niedostatek koni tak był wielki, że za 1. Stacyę płacono po 8. Karolinów. Teraz iesteśmy nieco spokoyniey-si, albowiem mamy przyrzeczenie od Jeneralności Francuskiey, że maiątki osob szczególnych, Prawa i Religia święcie szanowane będą za weyściem ich woyska. Przedwczora maszerował tędy podwoionym krokiem ku swym granicom Kontyngens Saski od 9500. ludzi. Unikaiąc odcięcia przez Francuzów, korpus te daleko skołowało granice bamberskie.

Z Kassel d. 4. Sierp. Wczora X. nasz Landgraf wyieżdzał do granic Hannowerskich na przeciw Króla Prus:, który o godzinie 1. zpołudnia stanął w *Weissen.*

stein.

ſtein. Na wiazd iego za danym znakiem puſzczono nagle ſławną kolumnę wodną, albo fontannę, która wytryſnąwſzy z impetem z ſwego otworu, uformowała ſłup do 200. ſtóp wyſoko nad powierzchnią. Widok ten zaſtanowił niezmiernie przytomnych. Dnia iutrzeyſzego Król Jmć powrócić znowu ma do *Poſtdamu.*

Z *Wiednia dnia* 30. *Lipca.* Xiąże Ferdynand *Würtemberg* przybył tu, końcem uſprawiedliwienia ſię z przegraney nad rzeką *Sieg.* Temi dniami miał długą Audyencyą u Ceſarza. — Poſeł Neapolitańſki M. de *Gallo* temi dniami ſpodziewany tu znowu z Bazylei. — Miniſter Angielſki, B. *Eden*, częſte miewa konferencye z naſzym miniſtrem B. *Thugut*, i za każdym razem wyſyła Kuryerów do Londynu. — Gdyby pokóy tak rychło nie naſtąpił, i armie Francuſkie pomknęły ſwóy oręż aż do kraiów dziedzicznych Auſtryi, pod ów czas Imperatorowa Roſſyiſka wyraźnie przyrzekła na mocy traktatu wyſłać 60,000. woyſka na zaſłonienie *Czech i Auſtryi.* — Miniſter Sardyńſki teraz dopiero doniósł Dworowi naſzemu urzędownie, że iego

Mo-

Monarcha zawarł pokóy z Francyą, i zapewnił go uroczyście, iż w punktach pokoiowych nie masz nic takiego, coby mogło bydź przeciwnym interesom Cesarza — Głoszono tu, że Jenerał *Devins* obeymie znowu kommendę nad armią Włoską, ale słabość zdrowia nie pozwoli mu pewnie przyiąć tego ciężaru. Teraz dopiero oddaie każdy sprawiedliwość rostropności tego Wodza, który przez całą kampanią zeszłą umiał nieprzyiaciół trzymać w szczupłych granicach zwycięstw.

FRANCYA.

Z Paryża 31. *Lipca.* Dnia 27. obchodzono tu uroczystość Wolności, która zakończyła się z naywiększą spokoynością. Gwałtowny deszcz przeszkódził nieco wspaniałym ceremoniom. Na polach Elizeyskich przeszło 150. obywatelów, powiększey części więzionych pod *Roberspierrem*, iadło obiad. *Tallien* w wieyskiey swey rezydencyi *Chaillot*, dawał także dla 300. Deputowanych wspaniałą ucztę, na którey był *Boissy d'Anglas*, *Dussault*, Prezydent

Ra-

Rady ſtarſzych i t. d. Temi dniami ſtanął tu X. *Belmonte Pignantelli* Pełnomocnik Dworu Neapolitańſkiego. — W *Mediolanie* ſzczepiono znowu drzewo wolności, i z tego powodu śpiewano po wſzyſtkich Kościołach *Te Deum.* — Pod *Mantuą* woyſka naſze wyſtawić miały Branderę podobną do machiny zwaney Piekielną, iakiey używali niegdyś Anglicy pod St. *Malo.* Wyſtrzały tey machiny okropne za ſobą wieść zwykły ſkutki. — Pod czas gdy ze wſzech ſtrón ściągaią ſię do Paryża Poſłowie zagraniczni, Szwedzki, B. *Stael*, z wyraźnego roſkazu ſwego Dworu, gotuie ſię do wyiazdu. Direktoryat niewzruſzenie ma obſtawać przytym, aby nie przyimować P. *Rebhauſen* w znaczeniu ſprawuiącego intereſſa Szwedzkie. — Do Miniſtra Hiſzpańſkiego przedwczora przybył Kuryer z Wiednia.

Feſt Wolności 28. z nierównie więkſzą wſpaniałością obchodzony tu był, iak d. poprzedzaiącego; pogodna pora oſobliwiey dnia tego ſprzyiała ceremoniom. Jeniuſz Konſtytucyi na wozie tryumfalnym ciągniony był od 2. białych koni. Na bankiecie Talliena widziano różne

bu-

busta sławnych mężów, którzy się szczególniey przyłożyli do zagruntowania wolności. Między innemi pito tam za zdrowie Aliantów Rzeczypospolitey, Wolności Szwaycarskiey, Amerykańskiey i Batawskiey; za zdrowie Dam wszystkich kraiów. Ministrowie zagraniczni i przyiaciele Rzeczypospolitey Francuskiey przytomni byli tey uroczystości. Dnia 28. o 6. godzinie wieczorem rospoczęły się gonitwy na polu Marsowym. Odgłos trąb i muzyki otworzył tę scenę. Bieguny stanąwszy w porządku, za danym znakiem, puścili się do mety. Przy końcu Sędziowie zwycięstwa w śrzód odgłosu trąb, okrzykneli 2. obywatelów zwycięscami, i darowali im imieniem Narodu piękny pałasz z parą pistoletów. Tu dopiero nastąpiły gonitwy konne, po których podobnież 2. obywatelom dostały się w nadgrodzie 2. pistolety i piękny koń z rzędem.